



Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



BM-II.059.1.663.2024

Warszawa, /elektroniczny znacznik czasu/

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację poselską nr 6178 Pana Posła Andrzeja Grzyba w sprawie różnicy kwoty świadczenia emerytalnego między kobietami, które pracowały i wychowywały dzieci oraz kobietami, które podjęły się tylko zajęcia wychowywania dzieci, proszę przyjąć poniższe wyjaśnienia.

W aktualnym, zreformowanym systemie emerytalnym wysokość emerytury jest uzależniona od kwoty składek zewidencjonowanych na indywidualnym koncie, wysokości kapitału początkowego dla ubezpieczonych podlegających ubezpieczeniom przed 1 stycznia 1999 r. oraz średniego dalszego trwania życia obowiązującego osoby w określonym wieku. Formuła ta zapewnia odzwierciedlenie w wysokości świadczenia rozmiaru aktywności ekonomicznej ubezpieczonego (czasu jej trwania, wysokości uzyskiwanych z niej przychodów). Z kolei nabycie prawa do emerytury jest obecnie powiązane z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, odprowadzaniem składek na ubezpieczenie emerytalne oraz – co do zasady – z zakończeniem aktywności zawodowej przez ubezpieczonego. Oznacza to, że osoby, które nigdy nie podlegały ubezpieczeniom społecznym, nie są uprawnione do emerytury, a takie, które pracowały krótko lub osiągały bardzo niskie przychody z pracy, nabywają prawo do emerytury w niewielkiej, proporcjonalnej do rozmiaru swojej aktywności ekonomicznej wysokości. Takie rozwiązanie zapewnia odpowiednie docenienie matek łączących pracę zawodową z pełnieniem ról rodzicielskich.

Dodatkowo, wskazać należy, że obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeń społecznych przewidują korzystne rozwiązania dla ubezpieczonych, które są matkami. Można tutaj wskazać w szczególności obowiązek odprowadzania za nie składek na ubezpieczenia społeczne, finansowanych z budżetu państwa, za okres sprawowania opieki nad dzieckiem na urlopie wychowawczym oraz pobierania zasiłku macierzyńskiego. Rozwiązania te nie są adresowane do matek, które nie są ubezpieczone, czyli w przeważającej większości takich, które nie podejmują aktywności zawodowej.

Należy podkreślić, że jedynie matki ubezpieczone odprowadzają składki na ubezpieczenie emerytalne, a w konsekwencji – nabywają prawo do emerytury. Matki, które nigdy nie pracowały, nie nabywają prawa do emerytury, a jeśli pracowały bardzo krótko lub osiągały z pracy niewielkie przychody, ich emerytura jest odpowiednio niższa.

Matki, które nigdy nie pracowały, a osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą korzystać z ochrony pozaubezpieczeniowej. Do takich instrumentów należy m.in. prawo do rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego przewidzianego w ustawie z 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym. Jest to specjalne świadczenie nieskładkowe przysługujące w szczególności matkom, które urodziły i wychowały co najmniej czwórkę

dzieci, a nie nabyły prawa do emerytury w wysokości co najmniej emerytury minimalnej. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające nie jest jednak emeryturą ani dodatkiem do emerytury i w sensie konstrukcyjnym nie należy do systemu emerytalnego. Ma ono też wyjątkowy charakter i jest pobierane przez relatywnie niewielką grupę świadczeniobiorców.

W tym kontekście można przyjąć, że aktualne zasady nabywania prawa do emerytury oraz formuła jej wymiaru, a także dedykowane dla pracujących matek korzystających z uprawnień związanych z rodzicielstwem rozwiązania związane z podleganiem ubezpieczeniom społecznym i odprowadzaniem składek na nie, zapewniają docenienie w sferze uprawnień emerytalnych matek łączących pracę zawodową z wychowaniem dzieci w stosunku do matek niepracujących. Jednocześnie zapewniam, że w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sposób stały prowadzone są prace nad poszukiwaniem jak najlepszych rozwiązań w sferze uprawnień emerytalnych ubezpieczonych, w tym w szczególności godzących aktywność zawodową z pełnieniem ról rodzicielskich.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
dr hab. Sebastian Gajewski, prof. uczelni
Podsekretarz Stanu
/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/